

W ŚRODĘ DNIA 7. STYCZNIA 1807.

*Z Wiednia d. 31. Grudnia.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył własnoręcznym piśmie aktualnego C. K. Czesnika i Wiceprezesa niższej Austrii Sziacheckich sądów i Prezesa wextłowego sądu, Ignacego Mensthegen, przez wzgląd na 52 letnie i dotychczas trwające w kraju zasługi, wynieść najłaskawiej do godności barona z całym potomstwem i dyploma wydać mu rozkaz.

Wilhelma Beckera, bywszego agenta w Niderlandach, raczył J. C. K. Mość mianować najłaskawiej agentem rady wojskowej, a regitratyury Adjunkta przy najwyższej instancyi sądowej, Plauma, w nadgodę uczynionych w czasie ostatniej wojny z patryotycznej gorliwości użytecznych usług wojskowem medalem zasługi zaszczyścić.

W. C. K. woysku zaszyły następujące odmiiany:

A. Podwyższonemi zostali: Feldmarszałek leitnant Xzę Jan Lichtenstein na dowodzącego generała w Austrii niżej i wyżej Ensy, tudzież w Salzburgu i w stolicy Wiedniu; Feldmarszałek leitnant, wojskowy Kommendant w Lincu, na dowodzącego generała w wewnętrznej Austrii; Feldmarszałek leitnant Wincenty Hra-

bia Kollowrath na dowodzącego generała w Siedmiogrodzkiej ziemi; Feldmarszałek leitnant Antoni Hrabia Mitrowski na wice komendanta w stolicy Wiedniu; Feldmarszałek leitnant Józef Baron Binder Degenschild, prezes cywilno-wojskowego sądu w niższej Austrii, na zastępczego prezesa najwyższego apelacyjnego sądu wojskowego; generała majora Derich na prezesa cywilno-wojskowego sądu w niższej Austrii; Baron Cavallar, półkownik i dowódca w wydziale Bokowińskim, na generała Feldwachmistrza; Baron Wimpfen, półkownik i kommanderujący generał adjutant w wewnętrznej Austrii, na jen: adjutanta przy Jenerałilimie Arcy Xciu Jmć Karolu; Michał Wieland, podpółkownik dowódca stadem koni w Mezöhgieser, na półkownika; Rukowina, major pierwszego Banaskiego regimentu, na podpółkownika przy Wołosko-Ilirycznym regimencie piechoty; Ising, rotmistrz przy Mezöhgieserskim stadzie koni, na majora tamże; Frantitschek kapitan indzyuierow, na majora tamże.

B. Na pensyi są postawieni: Hrabia Harnoncourt, generał jazdy; Baron Lilien, generał jazdy; Hrabia Spangen, generał major;

Wittanowich, podpótkownik od Wołosko Ilirycznego regimentu, z tytułem pótkownika; Riese, kapitan od Kautitza pieszego regimentu, z tytułem majora.

C. Przeniesieni zostali: Henryk Hrabia Bellegarde, jenerał jazdy i dowodzący jenerał w wewnętrzzney Austryi, na dowodzącego jenerała w Galicyi i Ledomeryi; Baron Hiller, feldmarszałek leitaunt i dowodzący jenerał w Salzburgu, na dowodzącego jenerała w Lincu; Paumgarten, major regimentu (Mitrowskiego, do regimentu Lattermana w stopniu dowodzącego jenerała adjutanta w wewnętrzzney Austryi.

D. Wyszli ze służby: Ferdynand, Xąż Wirtemberski, Feldmarszałek leitaunt i dowodzący jenerał w Austryi niżej i wyżej Ensy, tudzież w stolicy Wiedniu, i Xąż Isenburg, z tytułem podpótkownika.

E. Umarli: Louchier, Huzines i Quietowski, pensyonowani jenerał majorowie; Seethal, podpótkownik i dowodzca twierdzy Kronstadin w Siedmiogrodzkiej ziemi; Dofeller, pensyonowany major.

Na d. 23 Grudnia umarła w Wiedniu Elżbieta Teressa Hrabina Razumowska, z domu Hrabina Thun, małżonka JW. Ambassadora Roslyyjskiego przy Najjaśniejszym Cesarstwo - Austryackim Dworze, w 43 roku życia. Z wszystkimi przymiotami serca łączyła zmarła wysoki rozum i żywy charakter, który iey pomimo długiey choroby do samego zgonu nie opuścił. Była żywym obrazem s. p. swey matki, której pamięć nie wygasa w sercach mędrcom i dobrych ludzi. Była duszą towarzystw, w których się znajdowała, czując przyiacielką głęboko w żalu pogrążonego małżonka, kryjomo dobroczynną, dziwną i kochaną od wszystkich, którzy ją znali. Z odwagą znosiła bole długiey choroby i cieszy-

ła nawet tych, którzy nad nią ubolewali. Lzy opłakujących iey śmierć są [największą iey pochwałą.

J. C. K. Apostolska Mość chcąc nayłaskawsza swoją opieką zaszczyścić instytucy, trudniące się wychowaniem i edukacją młodzieży, iako też mające staranność około chorych przeczyt przez wzgląd na ważne usługi, które instytucy panien Angielskich i Ursulanek przez wychowanie i edukacją młodzieży, tudzież instytucy panien Elżbietek i siostr miłosiernych przez staranność około chorych królowi czynią, wszystkie te instytucy uwolnić nayłaskawiej na czas nieoznaczony od ustawy umorzienia, tak iż wolno rzeczonym instytucjom nabywać ruchomych i stołecych dóbr przez donacye żywych i odkazy umierających, i mają tylko donosić ojem zwierzchnościom krajowym, które dotęczą nabyte rzeczy do ich funduszow.

Tuteysze towarzystwo muzyki dało d. 22 i 23 Grudnia na korzyść swych wdow i sierot wielką muzyczną *Judas Maccabeus* akademiją, której orkiestra składała się przeszło z 200 muzykantow. Za liczną składkę dziekuie towarzystwo szczególnie Najjaśniejszym Cesarstwu Jehmeś, Arcy Xiążętom Jehmeś Karolowi, Janowi, Antoniemu, Ludwikowi, Rainierowi i Rudolfowi, tudzież wysokiey szlachcie i Publikum.

Z Konstantynopola d. 24 Listopada.

Na d. 14 t. m. Chadum Oglu Mehemad Basza, dowodzca zamkow broniących wniścia do Dardanelow, doniosł przez znaki, co potem przybywający jeden po drugim postancy potwierdzili, że na wysokości Tenedos zn ydaje się z 30 statkow złożona flota. Z początku wzięto tę flotę za połączoną Rossy: - Angielską pod Admiratem Louis, która miała mieć na sobie znaczną liczbę lądowego woyska i widziana już

bydź miała na Archipelagu; lecz wkrótce okazało się, że to była powracająca z Egiptu Turecka flota pod rozkazami Kapudana Baszy, która d. 16 weszła do portu Konstantynopolańskiego. Z rzezonym baszą przybył syn potwierdzonego na nowo Kaimackarem Egiptu Mehmeda Ali. — D. 21 Kapudan Baszą, czyli wielki Admiral został z urzędu swego złożony i baszowitwa Chocimskiego pozbawiony. Urząd wielkiego admirała otrzymał, Salib-Effendy, W. Koniuszy W. Sultana.

Posel Perskiego Kaptali Schacha udał się niedawno stąd do głównej kwatery Cesarza Napoleona.

Na d. 14 t. m. przybył do turejszej stolicy z głównej kwatery francuzkiej Sekretarz poselstwa Latour-Maubourg.

Rossyyskie woyska postępują z Moldawii do Wołoszczyzny, i przednia ich straż znajduje się w Foksanach.

Minister Francuzki Reinhard został z Jafa pod zastoną Kozaków do granic Rossyyskich uwieziony. Ajan Rudszaku Mustafa Bairaktar, kazał Rossyyskiego Konsula Kiriko z Bukaresztu przywieść do Rudszuka.

Pasman Ogła znajduje się jeszcze zawsze w mniejszej Wołoszczyźnie, i Krawa jest głównym miejscem jego zdzierstw i łanowiskiem.

*Z Londynu d. 2. Grudnia.*

Dworska gazeta pod d. 22 Listopada ogłosiła co następuje:

*W pałacu Królowey d. 19. Listopada 1806. W obecności J. K. Mci na radzie.*

"Gdy J. K. Mość odebrał z strony Króla Pruskiego zapewnienie, iż nie tylko nie chce bynajmniej tamować wołnicy żeglugi poddanych J. K. Mci do portow swego państwa, ale

nadto pozwala Angielskiej banderze zawiać bez przeszkody do rzezonych portow i odprysać, tak iak przed ostatnim zamknięciem Emsy, Wesery i Elby, przeto J. K. Mość za zgodą swej tynney rady rozkazać raczył, i rozkazuie ninieyszem, iż dowodzcóm woiennych J. K. Mci i korsarskich okrętow mają bydź niezwłocznie przesłane rozkazy, aby nie winney żegludze poddanych Króla Jmć Pruskiego na przyszłość żadney nie czynili przeszkody, rownie iak niewinney żegludze mieszkańcow miasta Pappenburga, których handel stosownie do woli J. K. Mci ma bydź wolny i do tego stopnia przywrocony, iak był przed ostatnim zamknięciem Emsy, Wesery i Elby. J. K. Mci Sekretarz stanu, Lordowie admiralicyi, &c. mają zatem wydać potrzebne w tey mierze rozporządzenia.,,

*Instrukcyja do dowodzców J. K. M. woiennych i korsarskich okrętow, i do sędziow morskiego sądu. W pałacu St. James d. 14. Listopada 1806, w 47 roku panowania J. K. Mci.*

"Gdy odebrałszy, zaspokajające doniesienie, że nasz sprzymierzeniec, Imperator Rossyyski, pozwolił teraz swoim poddanym prowadzić handel niewinnemi towarami z Francją i iey sprzymierzyńcami; jest więc naszą wola i życzeniem, i rozporządzamy i rozkazuie my ninieyszem dowodzcóm naszych woiennych i korsarskich okrętow, ażeby nie zatrzymywali i nie zabierali niewinnych towarow poddanych naszego sprzymierzyńca, Imperatora Rossyyskiego. Nakazuemy dalej sędziom morskiego sądu, ażeby podobne niewinne towary, które są własnością Rossyyskich poddanych, prowadzących handel z Francją lub z iey sprzymierzyńcami, jeżeliby zabrane były, natychmiast uwolnione zostały. Z rozkazu J. K. Mci.

Podp. Spenceer.

D. 29 Listopada w południe Sekretarz Anna do zagranicznych interessow, Lord Howick, postat następujące doniesienie Lordowi prezydentowi miasta Londynu:

*Z wydziału zagranicznych interessow d. 29 Listopada.*

" Milordzie! Z prawdziwym żalem donoszę W Panu, iż miasto Hamburg na d. 29 Listopada przez Francuzki korpus, pod Marszałkiem Mortier, zajęte zostało. Maątek Angielskich kupców jest zkonfiskowany. Wnocy d. 21 zostały członkij Angielskiego kantoru poymane, lecz potem do swych domow odesłane za przyrzeczeniem, iż nie oddały się ani na jedną chwilę zwiasta, poki względem nich nie nadejdzie rozporządzenie Napoleona. P. Thornton, poseł J. K. Mci w Hamburgu, wyjechał do Kiel, a P. Nichols J. K. Mci wice konsul, udał się do Glückstadu, dla przedsięwzięcia potrzebnych środków, ażeby będące tam okręty bezpiecznie odplynąć mogły. Chciał się jeszcze do Kuxhawen i Husum udać. „

Miranda obieżdza teraz zachodnio-indyjskie Angielskie wyspy i zaciąga ludzi, ponieważ nie porzucił jeszcze olbrzymiego zamiaru zburzenia Hiszpańskiej Ameryki. Gdy się dowiedział, że Hiszpanie 10 officerow jego, którzy im się w ręce dostali, obwieścić kazali, kazał tyleż z zabranych pod Coro Hiszpanow powiesić.

Z wyspy St. Domingo nadeszła wiadomość, iż mniemany Cesarz Dessalines, kazał na nowo atakować miasto Santo Domingo, którego od kilku lat broni walecznie odważny Jenerał Ferrand; lecz Murzyni z stratą 5000 ludzi odpartemi zostali.

Gazety nasze zawierają już w sobie wiadomość o wzięciu szturmem Lubeki, o poymaniu Jenerała Blichera i jego korpusu, &c. Chwałą bardzo tego jenerała i dodają, iż lep-

szego wartat losu.

Następca tronu, Xzę Wallii, zapada od kilku miesięcy często na zdrowiu, i lekarze nasi nie obiecują mu długiego życia.

Papiery nasze bardzo spadły na smutne z Niemiec wiadomości. Większa liczba znaczniejszych naszych kupcow naradzała się kilkokrotnie z ministrami względem terażniejszych położenia rzeczy; lecz żadnego jeszcze nie przedsięwzięto środka.

*Z Paryża d. 7. Grudnia.*

*Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze urzędowych pism względem zerwania układow opokoy między Angliją i Francją.*

Nro. 7.

" Co się tycze propozycyi, którą wam Rosyja uczyniła, nie wiemy w czym się zamykała; lecz niechay będzie iaka chce, jesteśmy wszelako przekonani, iż ten dwor nie takiego nie uczyni, co by miało uwłoczyć znaniem jego charakterowi i rzetelności lub osłabić związku przyjaźni i zaufania, które między nim i Angliją zachodzą. Powracam do głównej rzeczy. JWPan powiadasz, iż do czynienia proponowanych układow z tylko sposobu widzisz. Pierwszy zdaie Ci się niepodobnym; lecz potem, jco miałem honor wyrazić W Panu, wniesć musisz, iż trzeci bardziej jeszcze przeciwi się tak naszym zasadom słuszności i honoru, iako też interesom naszego kraiu. Drugi byłby nie zły, co do podstawy, ale procz zwłoki, którąby zrządził, nie może być w terażniejszych stosunkach użyty. Z wielkim więc żalem muszę JW Pann wprost powiedzieć, iż w tej chwili, zwłaszcza jeżeli nie skłonicie się do układow w proponowanym od nas sposobie, nie widzę żadney nadziei do pokoiu. Muszę tu jeszcze dodać, iż sposób ten jest dla nas istotnym, nie tylko z powodu, które miałem honor JW Panu wyłuszczyć, ale

też, iż każdy inny mógłby wznieść pode-  
 rzenie, że w rzeczy samej macie śmieszny za-  
 miar, o który was (zdanem moim niesłusz-  
 nie posądza) wyłączyć nas od wszystkich  
 związków z mocarstwami stałego lądu; a na  
 wet dla tego, ażeby podobna myśl zdawała  
 nam się mniej być oburzającą, niżeli być  
 powinna i w samej jest rzeczy. Tak światle-  
 mu Ministrowi, jak JWPan jesteś, nie potrze-  
 buję oświadczać, iż Anglii nigdy nie zezwoli  
 na poniżenie siebie w stopniu, który dotąd u-  
 trzymywała i rozumie mieć prawo do utrzy-  
 mania go zawsze pomiędzy narodami świata.  
 Cała rzecz zwraca się nakoniec do jednego tylko  
 punktu: Chcecież układać się wspólnie z Ros-  
 syą? zgoda. Chcecież układać się oddzielnie?  
 nie ma zgody. Lubo nie jesteśmy szczęśliwe-  
 mi w dopięciu zamierzonego celu, mają jednak  
 oba narody przyczynę być kontente z poda-  
 nej sposobności do wytłomaczenia się otwar-  
 cie, względem zachodzącego pomiędzy niemi  
 nieporozumienia. Co do mojej osoby wi-  
 niętem WPanu, Mci Panie, wdzięczność za  
 grzeczne wyrazy, których względem mnie u-  
 żywasz. Przyjmij JWPan zapewnienia wy-  
 sokiego szacunku. Podp. K. T. Fox.

Nro. 8.

*W Paryżu d. 2. Czerwca 1806.* "Mci  
 Panie! Przełożyłem Cesarzowi list ostatni, któ-  
 ry meś mnie JWPan zaszczylić raczył. Sto-  
 sownie do jego rozkazu nie mogę jak powto-  
 rzyc, iż żądać od Francyi, ażeby układała się  
 z wami na zasadach waszego przymierza z  
 Rosyją, znaczyłoby zniewolnić ją do omawia-  
 nia się w narzuconym sposobie, i zdawałoby się,  
 iż Francya znalazła się w stanie wyniszcze-  
 nia, w którym jednak nigdy się nie znajdowa-  
 ła. Nikt sobie pochlebiać nie może, ażeby po-  
 trafił narzucić Francyi warunki lub sposób u-  
 kładania się zwyczajom przeciwny. Zniewo-

lenie do przyjęcia jednego lub drugiego z tych  
 punktów krzywdzi zarówno charakter Fran-  
 cuzki, i nie wabam się powiedzieć, iż mniej-  
 by nas gniewało, gdyby Angielska armia za-  
 ięła Belgią i groziła w targnieniem do Pikar-  
 dyi przez uścienie Sommy, niżeli podobny spo-  
 sób postępowania. — Muszę WPanu, Mci Pa-  
 nie, powtorzyć, iż Cesarz w rzeczy samej  
 chce pokoju, i czemuż nie mam dodać, co po-  
 wiedzieć możemy, co zawsze powiadaliśmy,  
 gdy układy przerwane zostały? że woyna ni-  
 gdy nie przeszkadzała wzrostowi Francyi, że  
 w czasie pokoju wielki kraj użyć tylko swej  
 siły może na utrzymanie siebie i stosunków z  
 sąsiadami. Francya nie zaprzecza wam prawa  
 obierania sobie przyjaciół i onych utrzymywania  
 w wojnie nie może ona obierać sobie nieprzy-  
 jaciół, ale przeciwnie starać ich się musi po-  
 bić sama lub połączenie jakiej dogodniej, tą-  
 czyć się dla dopięcia swych zamiarów lub o-  
 parcia się, i robić przymierze, a te choćby  
 mało zgodne były z prawdziwą jej polityką,  
 pierwszym ich jednak warunkiem zawsze jest  
 utrzymać je ukryte.

( Reszta potem. )

*Z Frankfortu d. 18. Grudnia.*

Mamy szczęście posiadać w naszym mie-  
 ście Cesarzową Jmć Francuzów. Dziś po po-  
 łudniu przybyła tu ta Monarchini w towarzy-  
 stwie swej córki, Królowej Hollenderskiej,  
 Xcia jej syna i Następczyni W. Xięstwa Ba-  
 deńskiego, i wysiadła do pałacu Xcia Pryma-  
 sa, który na przeciwko niej wyjechał. Wjazd  
 Cesarzowej z powodu pięknej pogody bardzo  
 był świetny. Cała załoga i milicya wystąpiły  
 w paradzie, a natłok ludzi był nadzwyczaj  
 wielki. Dziś w wieczor znajdowali się wy-  
 socy goście na teatrze, gdzie grana była opera  
 Tytusa. W wieczor bywają przedniejsze uli-  
 ce oświecone. Do 20 t. m. zabawi tu Cesarzowa.

Dziś przybyli tu poymani przy Trave-  
münde Szwedzi. Od miesiąca Lutego przeszło  
tędy przeszło 200,000 woyska, które powięk-  
szej części tu kwaterą stały.

*Z Medyolanu d. 11. Grudnia.*

Z Francyi przybywają ciągle jeszcze w  
znaczney liczbie popisowi, tak iż stojące w  
wyższych Włoszech regimenty uzupełnione  
zostały. Przez Piemont i Medyolan ma także  
wkrótce nadejść z Francyi znaczny korpus  
woyska, dla osadzenia brzegow Adryatyckie-  
go morza od Wenecyi aż do Neapolu.

*Wiadomości Woienne.*

Od wniyscia woysk Francuzkich do War-  
szawy nie nadeszły żadne doniesienia o waż-  
nych zdarzeniach z placu wojny, rownie iak  
o działaniach korpusu Marszałka Lannes z  
Pruskim Jenerałem Kalkreutem między To-  
runiem i Grudziązem. Trzydziesty siodny  
dziennik armii Francuzkiej zawiera tyl-  
ko w sobie kapitulacyą Częstochowy. Wy-  
dany jest pod d. 2 Grudnia w Poznaniu, któ-  
raj wiadomość obchodzona tam była odśpiewa-  
niem *Te Deum* i balami. Francuzkie woyska  
znalazły w Częstochowie skarb, który od wie-  
ków przy cudownym tamtejszym obrazie  
Matki Boskiej przez uczęszczających tam z  
różnych okolic na odpusty był zgromadzony.  
Cesarz rozkazał, aby natychmiast był do tam-  
tejszego skarbcu nazad oddany.

Kapitulacya zawarta między Francuzkim  
Szefem szwadronu Deschamps i Majorem Kun-  
w służbie Króla Pruskiego i komendantem  
twierdzy Częstochowy, względem poddania  
tey twierdzy na d. 19 Listopada 1806 jest nastę-  
pująca :

Art. 1. Twierdza Częstochowa oddana zosta-  
nie Francuzkim woyskom d. 19 Listopada

w takim stanie, w jakim się teraz znajduie.  
Art. 2. Załoga wyciągnie z honorami woy-  
skowemi i złoży broń za twierdzą. Jdźcie  
w wojenną niewolą i będzie do Francyi po-  
prowadzona.

Art. 3. Komendant i officerowie załogi są  
jednani; wolno im jednak uśc się gdzie  
im się podoba, zaręczywszy słowem ho-  
noru, iż przed wymianą nie będą służyć  
przeciw Francyi, ani przeciw tey sprzymie-  
rzyńcom. Zatrzymają broń swoją i rzeczy.

Art. 4. Jeżeliby się pomiędzy officerami za-  
łogi znajdowali Polacy, wolno im przy-  
jąć służbę w Polsce.

Art. 5. Zaraz po podpisaniu niniejszey ka-  
pitulacyi ustąpi załoga ztwierdzy, a Fran-  
cuzi wniydą i osadzą wewnętrzne i zewne-  
trzne szańce.

Art. 6. Officerowie otrzymują aż do osta-  
tnich straży zastonę, aby im się żadna krzy-  
wda nie stała.

Art. 7. Otrzymują daley paszporty, aby w  
drodze przez woyska Francuzkie, które  
ich napotkać mogą nie byli zatrzymanemi.  
Wszelkie nieprzyjacielskie kroki ulżą po  
podpisaniu niniejszey kapitulacyi. Wo-  
ienna kasa, rownie iak inne do Króla na-  
leżące kasy, mają także być woysku Fran-  
cuzkiemu oddane.

Na d. 13 Listopada Minister wojny,  
Marszałek Berthier, Xzc Neufchatel i Valen-  
gin, wydał z główney kwatery Poznania roz-  
kaz do armii, nakazując obchodzić się z Sa-  
sami iako z sprzymierzyńcami, i przyjaciół-  
mi, ponieważ pokoy z Elekto'em, a terazney-  
szym Królem Saskim zawarty został. Wszy-  
scy cywilni urzędnicy mają przeto zakończyć  
swe urzędowania i do główney kwatery po-  
wrotić. Komendantci zaś woyskowi w po-

wierzonych im. miejscach, mają się tak sprawać, jak w innych sprzymierzonych krajach.

W Szlązku cofnęła się większa liczba wojsk Pruskich do głównej twierdzy Swidnicy (Schweidnitz); tym czasem Wrocław, Brzeg, Nisza, Silberberg, Koźle i Głucz są niemniej w stanie obrony postawione, i z tego powodu wydane zostało w Wrocławiu następujące obwieszczenie:

”Ktokolwiek chce swej dom przeciw najszybciej i najniebezpieczniejszemu nieprzyjacielowi bomb zabezpieczyć, niechaj każe zdjąć dach lub pokryć go gnoiem, a przynajmniej na rynny iak najwięcej na ktaść gnoiu. Wyięty bruk około domu nie ma być przykryty także do ugaszenia bomb. Dobrze umaczone koce, trzymane w pogotowiu na ulicy, bardzo są dogodnie do gaszenia bomb upadających. Ostrożność i męstwo są najszybciej i najniebezpieczniejszymi działaczami. Świeże skóry wołowe są w razie potrzeby niemniej użyteczne. Na strychach należy mieć podostatkim wody, do której przymieszawszy znaczną ilość potażu, bardzo będzie dogodną do gaszenia ognia, gdy się potaż rozpuści. Niemniej woda z witrólem, i solą, tudzież z ługiem mydlarskim, gliną, &c. skuteczniejszą jest niżeli prosta woda do gaszenia ognia. Dla uniknienia niebezpieczeństwa zdrowia wewnątrz w obłożonych miastach, należy zaopatrzyć się w wszelkie potrzeby, one w sklepianach lub piwnicach chować. Kobiety i dzieci powinny się także w sklepianych chować miejscach, w których dla zatłoczonych otworów potrzeba zapobiegać zepsuciu powietrza, do czego bardzo dobrze postawione w kilku miejscach na podłodze naczynia z niegaszonym wapnem, kadzenia kwasem saletrzanym, &c. Jak tylko świece niepalą się iasno, potrzeba zaraz powtórzyć che-

miczne kadzenia, których wkładę aptecę dostanie. — Z Król. Prus. Dyrekcyi. Podp. Seuf de Pilsach.

Względem zaięcia Oldenburskiego kraju odebraliśmy następujące urzędowe pisma:

*Kapitan Król. Hollenderskiego głównego sztabu, Howen, do Xięstwa Oldenburskiego i Delmenhorst.* Mei Panowie! Jenerał leitnant i Jenerałny rządca wschodniej Fryzyi &c. Bonhomme, rozkazał mi zaiąć Xięstwo Oldenburg i Delmenhorst, iako też państwa Varel i Kniphausen w imieniu Króla Jmć Hollenderskiego. Proszę WPanow dotychczas tu odezwę JW. Rządcy iako też wyrok J. K. Mei natychmiast kazać wszędzie ogłosić i poprzybić. Mam honor zotawać z największym szacunkiem, WPanow najniższym sługą.

Podp. Howen, Kapitan.

*Bonhomme, Jenerał leitnant w służbie Króla Jmć Hollenderskiego, i jego Rządca w wschodniej Fryzyi, Oldenburgu, Delmenhorst, Varel i Kniphausen, do mieszkańców Oldenburga, Delmenhorst, Varel i Kniphausen.* — Stosownie do rozkazu J. K. Mei Hollenderskiej zaiąłem w posiadłość w jego imieniu Oldenburg, i Delmenhorst, z powiatem Varel i Kniphausen. Wszystkie kolegia, którym jest rząd powierzony i wszyscy urzędnicy pozostaną na swych urzędach i odbywać będą dalej w imieniu Króla Hollenderskiego swoje obowiązki. Wszystkie publiczne kassy będą na rzecz Króla Jmć wzięte, i wszystkie pieniądze, które do tych kass wchodzić powinny, iako też daniny będą w imieniu J. K. Mei wybierane. Wszyscy, którzyby przeciw temu rozkazowi postępowali lub o czynność przeciw interesowi J. K. Mei przekożanemi byli, będą surowo ukaranemi.

Podp. Bonhomme.

Armia Francuzka w Polsce odbiera z wszystkich stron polski; nswet przybyłe iuż na powrot do Hollandyi Batawskie i stojące tam Francuzkie woyska do niej śpieszą.

Król Pruski bawiąc w Osterode przed wyjazdem do Królewca, kazał następujące pisma ogłosić:

I.

Najjaśniejszy Pan Król Jmć Pruski odebrał pewne i godne wiary doniesienia, iż w niektórych miejscach Kamery departamentu Poznańskiego i Kaliskiego insurrekcyjne poruszenia się okazać miały. J. K. M. ma zaufanie, iż większa część narodu Prus południowych, z której i teraz tak pełen zalet przykład daie departament Warszawski, pamiętając na odebrane od J. K. Mojej dobrodziejstwa, i na jego nieustanne staranie, stan kraju polepszyć i przyprowadzić do stanu kwitnącego, nigdy do tych czas nieznanego, iż większa ta część wiernie swe obowiązki wypełniać będzie. Tylko niektóra źle myśląca szlachta z obcego i wewnętrznego kraju się znaydować może, która z terazniejszego stanu wojennego w kraju korzyść zechce, aby pod fałszywemi okazaniami nieprzyjacielowi sprawić przywiązanie, kraj w zaburzenie wprowadzić, i spustoszenia przez wojnę obywatelską sprawionego kary godne, i krwią obywatelską zbiorzone zyski dla siebie czerpać. Przeciw tym złoczyńcom z najsurowszą się surowością postąpi. Przeto J. K. Mość ich pod prawa wojskowe oddaie i rozkazuje wszystkim wojskowym i cywilnym urzędom, każdego szlachcica, który drugich do insurrekcyi wzbudza, lub zbliżka albo z daleka do niej należy, schwytać i do najbliższego urzędu wojskowego oddać. Wszystkie zaś urzędy wojskowe nad każdym szlachcicem w przeciągu 24 godzin Krygsrecht odbydź powinni, a gdy on przekonany będzie, iż

do insurrekcyi należał, na miejscu ma być rozstrzelany. Tylko błędno prowadzonym z niższych stanów ieszcze J. K. Mość zwykłą swą łaskę udzielić może. Ci tylko mają podług przepisu praw krajowych do odpowiedzi być przywołani. Kto zaś o burzycielach lub sprzyjanych insurrekcyi z dobrej woli odkryje i doniesie, nie tylko za swą własną przyjaźń łaski dozna, lecz nawet podług okazania nadgródę odbierze. — W Osterode d. 18 Listopada 1806.

*Fryderyk Wilhelm.*

II.

Kochany Podpółkowniku Chappuis! Z listku Waszego pod d. 14 t. m. wyczytuę z żalem, iż starano się rozszerzyć pogłoskę, iakobyście iako zdrajca względem Króla i oyczynny postępowali. Bolesnym zapewne dla Was było tak sromotne obwinienie, dla czego serdecznie Was żałuję; lecz iako każdy człowiek ma swoich nieprzyjaciół, a poczciwy naywięcey, tak i Wy powinniście się uspokoić na pogłoskę, którą polta potwarz i wyuzłana złość wymyśliła. Wasze postępowanie i wewnętrzne przekonanie powinno Was naybardziej przekonać, iż nie jesteście zdolni do popełnienia podobnego czynu. Tym czasem jeżeli może przłożyć się cokolwiek do Waszego uspokojenia, chętnie wam duję zapewnienie, że mam Was za uczciwego, odważnego żołnierza i wiernego poddanego, o którego wierności i rzetelności naymniejszego nie mam podeyrzenia, owszem jestem przekonany, iż chociaż w nieszczęśliwych dla oyczynny zdarzeniach dopełniliście gorliwie swych obowiązkow. — W Osterode d. 23 Listop. 1806. Zostaię przychylnym waszym Królem.

*Fryderyk Wilhelm.*

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 7. STYCZNIA 1807.

*Od brzegów niższej Elby d. 10. Grudnia.*

W Berlinie pochlebiamy sobie jeszcze zawsze nadziejami pokoju, lubo wiemy z drugiej strony, że Król nie chce na żadne poniżające warunki zezwolić. Wpływ Rossyjski na gabinet Pruski jest dotąd bardzo wielki; i temu zapewne przypisać należy, iż Minister Haugwitz oddał się, jak mówią, do dóbr swoich w gornym Śląsku. Nie widać jednak aby Hardenberg powrócił do styru rządu, ale przeciwnie Hrabia Schulenburg ma tymczasowo odbywać obowiązki ministra zagranicznych interesów. W okolicach naszych ciągną pa-  
nie niepewność. Oczekujemy wkrótce 14.000 świeżego wojska, które stamtęj strony Elby przybędzie; przeznaczenie ich jednak nie jest wiadome. Generał Michaud przyjechał wczoraj do Hamburga; jest on przeznaczony na rządę z anseatyckich miast. Względem podanych przez kupców Angielskich towarów nie jeszcze nie przedsięwzięto. Z resztą interesa giełdy Hamburgskiej odbywają się i tak dawniej. Żaden dom nie zbankrotował, i zatrzymane na chwilę wypłaty, znowu się odbywają. Do Tenigi przybyło wiele Angielskich okrętów. Do Holsztynu nadeszły dwie poczty z Anglii, ale ich nie chciano przyjąć

ponieważ urząd Duński unika wszystkiego, co by podejrzenie sprawić mogło. Należący do Angielskiej kompanii w Hamburgu kupcy odebrali na d. 7 t. m. od dowodzącego tam Jenerała Laval grzeszne wezwanie, aby się na 9 do wyjazdu do Werdunu przygotowali.

Cała armia Szwedzka odebrała rozkaz przygotowania się do drogi.

*Z Augszpurga d. 21. Grudnia.*

Dziś przybyła z Medyolanu 15 regiment Francuzki konnych strzelców idąc do wielkiej armii. Kilka innych regimentów są tu jeszcze z Włoch oczekiwane.

Jenerał Dupres dowodząca 15. 19 i 23 regimentu konnych strzelców Francuzkich przejechał tędy z Włoch do wielkiej armii.

*Z Wenecyi d. 6 Grudnia.*

Gdy nasze miasto zamykają jeszcze zawsze tak ścisła Angielskie i Rossyyskie okręty, iż nawet małe statki nie mogą bezpiecznie ztąd do Tryestu pływać, postanowił zatem nasi kupcy utrzymywać ładem handlowe związki z tem miastem, ponieważ furman nie kosztuje tyle, ile asekuracja okrętów. 1

Z Bari piszą pod d. 22 Listopada, iż podług doniesień z Raguzy i Korfu od ostatnich zdarzeń na początku Września, nie zaszło

nie ważnego z Francuzami z jedney, a z Rossyanami i Montenegrynami z drugiej strony, iż Francuzi, którzy postąpili pod Castelnovo, utrzymują się w swoim stanowisku, iż Rossyanie zamknęli się częścią w tej twierdzy, częścią w Kattaro, iż liczba ich w tych miejscach wynosi do 4000, a w Korfu i innych wyspach do 2000.

*Rozmaje wiadomości.*

Podług listów z Serwii przestąpił Imperator Rossyjski Naczelnikowi powstalców, Jermemu Czerny, order i patent na Jenerała lieutenanta, z zapewnieniem, iż pogodzi go zupełnie z Portą. Stosunki między Portą i Rosyją zdają się co raz być ściślejsze. Wszelako wielu mniema, (jak gazeta Hamburgska wyraża) iż wkrótce nastąpi odmiana w systemie Porty.

Szkola główna w Halle zbliża się do zupełnego rozwiązania; wielu nauczycielów ucieka się do Lipska, inni do Heidelberga, dokąd także przenieść się ma wychodząca w Halle uczona gazeta. Znany z filozoficznych pism Profesor Steffens powraca do Kopenhagi.

Doniesienia z Francyi mówią: iż tam kontenci są z postępowania Pruskich ięnców. Dotąd wolni są od chorób; ale na odzieży im zbywa, ponieważ w drodze ogołoceni zoięj powiększney części zostali. Wielu się smuci, inni znówu są obojętni na wszystko. O na-

szych wojskach mówią z uszanowaniem, ale przeciwnie o Niemieckich, które ie po części prowadziły.

Jenerałny skarbowy administrator Francuzki w Berlinie nakazał, aby skarbowe biletu i zdawkowa moneta brane były w wszystkich publicznych kassach, w zajętych przez Francuzkie wojska prowincyach, i znówu z nich wydawane były.

W Szczecinie kazał rząd Francuzki uzbroić kupieckie statki dla krażenia po Bałtyckim morzu. Z tych miały już niektóre wytynąć, oczekując w Rydze kazał kupieckie okręty ostrzedz.

**CENA ZBOŻ**

*Na targu w Krakowie d. 5 i 6 Stycznia 1807.*

Korzec Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	48 do 56.
— Zyta	- - - - -		43 — 49.
— Jęczmienia	- - - - -		24 — 32.
— Owsa	- - - - -		18 — 21.
— Grochu	- - - - -		33 — 40.
— Każyziaglaney	- - - - -		64 — 80.

*W Wiedniu d. 28. Grudnia.*

Meca wynotująca pół korca najezgo:

— Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	24 do 32.
— Zyta	- - - - -		20 — 25.
— Jęczmienia	- - - - -		16 — 20.
— Owsa	- - - - -		12 — 16.

*W Brynie d. 27. Grudnia.*

Meca Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	24 do 32.
— Zyta	- - - - -		22 — 24.
— Jęczmienia	- - - - -		16 — 19.
— Owsa	- - - - -		12 — 15.
— Prosa	- - - - -		26 — 23.

**DONIESIENIA.**

Magistrat C. K. i Wolnego Miasta Sandomierza Galicyi Zachodniej oznajmuje tem Edyktem Jakóbowi Sudowskiemu Zgermistrowi, że Urodzony Jmć P. Michał Grabkowski przebieżko niemu względem zapłaconej kwoty 193 zł. pol. z tym co należy za zagręki do reperacyi wzięty i nie oddany, żatobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Magistrat ten nie mając wiadomości gdzieby obywatowany, lub czy woła w C. K. dziedzicznych państwach znajduje się, otemuz Jakóbowi Sudowskiemu za zastępcę P. Antoniego Sicińskiego z jego szkoda i kosztem postawił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych państw przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie. — On przeto niniejszym Edyktem tem końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest d. 21 Stycznia 1807 roku o godzinie 9 ranney w tutejszey kancelaryi Ratuszney, sam

stanął, lub też jeżeli na zbiecie uformowanej do siebie pretensyi jakie dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, i tego tutejszemu Magistratowi Sądowi wymienił, a oraz podług przepisu tych środków prawa używał, jakie do obrony tej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż inaczej skutki zwłoki i zaniechania podług brzmienia C. K. praw sam sobie przypisać winien będzie.

J. Kiszelka.  
F. Rogowski.  
J. Gaudecki.

Z Rady Magistr. C. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 11 8bra 1806.

Jożef de Polański, Proth. Reg. & Exp.

Ignacy Korzeniewski we wli Podlesiu Cyrkule Kieleckim dnia 30 Czerwca 1802 roku zmarły, ustanowił ostatnią wolą swojej rozporządzeniem dziedzicem pozostałego majątku swego synowca od brata Stanisława Korzeniowskiego, ( który podług relacyi Komernika Borzykowskiego na Rusi w miejscu jednak niewiadomem mieszka ) idącego Testamentowi z imienia chrztu nieznanego, ale po Jozefie Korzeniowskim urodzonego. Gdy zaś ten ustanowiony dziedzic deklaracyi swej względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa tego do C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich jako do instancyi majątek po zmarłym Ignacym Korzeniewskim pertraktujący dotąd jeszcze nie podał, a miejsce mieszkania nie jest wiadome, Edyktem przeto niniejszym wzywa się aby jako dziedzic wylegitymował i deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa najsdziej w przeciągu lat trzech niedziel ośmiastu podał, bo inaczej będzie uważany jako zrzekający się tego dziedzictwa.

W Krakowie dnia 17 Listopada 1806.

Jożef de Nikorowicz.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej  
Pauminger.

Dzianotty i Mainoni w Krakowie i w Lwowie mają w najnowszym guście powozy Wiedeńskie, karety na cztery osoby, bafiardy, bomby i koczki za szluszłą cenę do sprzedania.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Panu Janowi Bley; niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Marcju Czayka do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem zapłacenia summy zł. ryb. 112 z przewidyją tyle drugie wynosząca żądobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego jego pomieszkania miejsca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, iemu tu będącego adwokata P. Kłossowskiego z jego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług usławy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozszadzona będzie; przeto tenże niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w czasie przyzwolonym albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, jeżeli by jakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie zanajpotrzebniejsze upodrywał, ile że przeciwne z tego spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow prawa.

Gollmayer.  
Krzyżanowski.  
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,  
Dnia 28 Lijop da 1806.

Majewski.

J C. K. Mość Dekretem swoim dnia 15 t. m. pozwolił razdż, ażeby oby teło pozwolę zbranyey posrenny za Certifikatem cyrkularnym, i za upłacać się mającym słow po 10

kr. oł mecy, albo 25 kr. oł korca w marcu konwencyonalno) za granicę wywiezli, gdzie oraz rozporządzenie cyrkularzem dnia 30 Augusta r. b. względem podwyższenia 50 procentowego cła na pszenicę się umarza.

Z C. K. Urzędu Cykularnego Krakowskiego.  
W Krakowie dnia 30. Grudnia 1806.

Sąd Margrabstwa Pińczowskiego Staroz. Jakóbowi Mamelowiczowi niniejszym Edyktem oznajmia, iż przeciw niemu utulejszych Sądow Ur. Józef Lwiewicki względem zapłaconia 4042 zł. ryń. 15 kr. żalając podawszy o sądową pomoc dopraszał się. — Sąd któremu miejsce pomieszkania jego niewiadome, i gły maże wcale w C. K. dziedzicznych krajach się nie znajduje, z tego niebezpieczeństwem i kosztem P. Tomisza Możłzyńskiego za kuratora postawił, w którym zięgła sprawa podług ustawy sądowej dla Galicyi Zachodniej przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie; przeto otem wszystkim wspomniany Jakób Mamelowicz niniejszym publicznym Edyktem na ten koniec się uwiadomił, ażeby w czasie przyzwoitym albo sam stanął i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zał. poy przełożył, albowiteż sobie innego zastępcę obrał, i onegoż niniejszemu Sądowi mianował, oraz aby przyzwoitemi sądowymi krokami, któreby ku swey obronie potrzebne upatrywał, sobie postąpił, ile że skutki z swego spożyczenia pochodzące sobie samemu przypisać będzie wiaien. — Dan w miejscu Sądow Margrabstwa w Pińczowie d. 29 Listopada 1806.

Adam Marciszewski, Sędzia Marg. Piń.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem do powszechney podaje się wiadomości, iż do całego majątku ruchomego i nieruchomego w tcy prowincyi zonyłączonego się po nigdy Marjannie z Kromera w pierwszego małżoństwa Zakulska drugiego Michałczewska pozostałego, zbieg wierzytelow z urzędu otwarty został, przeto wszyscy wierzytiele którzyby do Maffly wspomianej pretensye jakie mieć sędzili niniejszemi przepisami są się, ażeby aż do dnia 4tego Lutego 1807 tak przez podawane w sposobie procesu ordynaryjnego przeciwko ustanowionemu Maffly zastępcy P. na kuratorowi Adwokatowi Niemczow utulejszemu magistratowi tym pewnie oznajmili, i w nich nie tylko rzetelność żaloby swoney, lecz i prawo mocą którego w tcy lub owej klasie unieszczeniemi bydź pragną mienno utulewodnili, gdyż inaczej po untynianiu tego terminu nikt słuhanym nie będzie, i ci którzy do tegoż czasu pretensyi swych w utulejszym Sądzie nie zdaliymili względem maffly uniwersalney obliżanego ruchomego i nieruchomego majątku tenż będący i przybydź mogącego, jakożkolwiek ten przez wierzytelow oznajmionych wyzerzonim zostanie, bez a dney ex spoyi wyłpzonemni zostani, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgodzenia należało, albo jakożkolwiek rzecz z maffly prawem własności w nitykowiec mieli, lub chęby żaloba ich przez żalaw lub hypotekę zabezpieczona była tak dleca, iż podobni kredytorowie, jeżeli by co maffli winni byli, niezważając na to, iż mają prawo wynadgodzenia własności żalawu albo hypoteki, dłuż maffli należący zapłacić będą obowiązanemi i zniewolonemni. — Mimo tego wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności z wierzytelow dzień 5 Lutego 1807 godzina 9 ranna tym celem przestacza się, ażeby stanawszy albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocnikow przed utulejszym Magistratem kuratora d. b. tym czasowo w osobie P. Ignacego Kromera ustanowionego albo potwierdzeni, albo innego ustanowili, razem i deputacją kredytorow obrał i obranym tak kuratorowi dobr jako i deputatowi wierzyteli władzę ich ograniczyli, a to tym pewnie, gdyż w przeciwnym razie, jeżeliby nikt z wierzyteli w wyznaczonym terminie nie stawił się, Magistrat utulejszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatora na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiających się obierze i ich władze oznaczy; dla tego do obwieszczenia każdy unikając własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewają przepisane prawa.

Gollmayer.  
Eodziński.  
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,  
Dnia 21 Listopada 1806.

Michiński.

( Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )

kr. od mecy, albo 20 kr. od korca u mierzcie konwencyonalno) za granicę wywiezli, gdzie  
oraz rozporządzenie cyrkularzem dnia 30 Augusta r. b. względem podwyższenia 50 procen-  
towego cła na pszenicę się umarza.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego.  
W Krakowie dnia 30. Grudnia 1806.

Sąd Margrabstwa Pińczowskiego Staroz. Jakóbowi Manelowiczowi niniejszym Edykt  
oznajmuję, iż przeciw niemu utuleyszych Sądow Ur. Józef Lewiecki względem zapłacenia  
4042 zł. ryd. 15 kr. żądać podwyższy osądową pomoc dopraszał się. — Sąd któremu mieysce  
pomieszkania tego niewiadome, i gity może wcale w C. K. dziedzięcznych krajach się nie znay-  
duie, z tego niebezpieczeństwem i kosztem P. Tomisza Moźdzyńskiego za kuratora postanowił,  
w którym ziszęta sprawa podług ulawy sądowej dla Galicyi Zachodniej przepisanej pro-  
wadzona i rozsądzona będzie; przeto otem wszystkim wspomniany Jakób Manelowicz niniey-  
szym publicznym Edyktem na ten koniec się uwiadomił, żeby w czasie przyzwoitym albo  
sam stanął i swoje prawne dokumenta ustanowione przed sobą przelożył, albowież sobie inne-  
go zastępcę obrał, i onęgż niniejszemu Sądowni mianował, oraz aby przyzwoitemi sądowe-  
mi krokami, któreby ku swey obronie potrzebne upatrywał, sobie postąpił, ile że skutki z  
swego spóźnienia pochodzące sobie samemu przypisać będzie wiaien. — Dan w mieyscu Są-  
dow Margrabstwa w Pińczowie d. 29 Listopada 1806.

Adam Marciszewski, Sędzia Marg. Pin.

Z Strony Magistratu C. K. Stołeczuego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem do  
pozwolonej podać się wiadomości, iż do całego majątku ruchomego i nieruchomego w tcy pro-  
wincyi znajdujacego się, po niedły Maryjanie z Konerow pierwszego małżeństwa Żukulska  
drugiego Michalezewska pozostatego, zbieg wierzytelow z urzędu otwarty został, przeto wszy-  
scy wierzytiele którzyby do Miasty wspomianej pretensye jakie mieć sądzili niniejszemi  
przepisany są, żeby aż do dnia 4tego Lutego 1807 też przez podawane w sposobie proce-  
duaryjnym przedwzownego przeciwko ustanowionemu Miasty zastępcy P. na kuratorowi Adwokatowi  
Nemczowi utuleysznemu magistratowi tym pewnie oznawiali, i w nich nie tylko rzetelność za-  
żoby swoney, lecz i prawo mocą którego w tcy lub owey kiasie u nieszczonem: bądź pragna-  
mą ulowodnili, gdyż inaczej po upłynięciu tego terminu nik su. binym nie będzie, i ci  
którzy do tegoż czasu pretensyi swych w utuleysznym Sądzie nie zażyli względem masty  
uniwersalney obejmącego ruchomego i nieruchomego majątku tenz będącego i przybydż mogą-  
cego, iakożkolwiek ten przez wierzyteli oznawiano, ch wycezerpnionym zostanie, bez żadney  
excepcyi wyjątkowani zostają, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgodzenia nale-  
żało, albo iakąkolwiek rzecz z masty, prawem własności w nitykowie mieli, lub ch eby żało-  
ba ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była tak dalece, iż podobni kredytorowie,  
jeżeli by co miast: winni byli, niezważając na to, iż miała prawo wynadgodzenia własności  
zastawu albo hypoteki, dług masty należący zapłacić będą obowiązane ni i zniewolonemi. —  
Mimo tego wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności z wierzytelow dzień 5 Lutego 1807  
godzina 9 ranna tym celem przestęca się, żeby stanęwszy albo osobiście, albo przez umo-  
cowanych pełnomocnikow przed utuleysznym Magistratem kuratora d. b. r. tym czasowo w osobie  
P. Ignacego Kromera ustanowionego albo potwierdzeni, albo innego ustanowili, razem i deputa-  
cją kredytorow obrad i obrany tak kuratorowi dobr jako i deputatowi wierzyteli władzę  
ich ograniczyli, a to tym pewnie, gdyż w przeciwnym razie, jeżeliby nikt z wierzyteli  
w wyznaczonym terminie nie stanął się, Magistrat utuleyszego C. K. Stołecznego Miasta Kra-  
kowa kuratora dobr i deputatora na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiających się obierze i  
ich władze oznaczy; dla tego do obwieszczenia każdy unikając własney szkody stosować  
się ma, tak bowiem opiewają przepisane prawa.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,  
Dnia 21 Listopada 1806.

Michiński.

( Przy dzisiejszey Gazecie znajduie się drugi Dodatek. )